

**Ks. Kamil Goc**  
**Konsultant ds. katechezy**  
**WODN w Skierniewicach**

## **Zakotwiczone Niebo**

Jezus chce być tam, gdzie toczy się Twoje życie: w rodzinie, w szkole, w pracy, w relacjach przyjacielskich, w Twoim bałaganie, nieuporządkowaniu, sensie i bezsensie Twojej codzienności. Potrzebujesz tylko jednego: pozwolić Słowu – Jezusowi Chrystusowi rozbić namiot w Twoim życiu; pozwolić, aby Jego życie, aby On sam, aby Niebo zakotwiczyło się Tobie.

### **Ewangelia według św. Jana (J 1, 1-18)**

*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o Światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz /posłanym/, aby zaświadczyć o Światłości. Była Światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było /Słowo/, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, /o Nim/ pouczył.*

„A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” – oto najważniejsza wiadomość, która dziś obiega cały świat. Słowo, Które było na początku, Które było u Boga, Które jest Bogiem. Słowo, przez Które wszystko się stało. Słowo, Które przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Jezus Chrystus.

Św. Jan na określenie Tego „Słowa” posłużył się greckim terminem „Logos”. Ale „Logos” można tłumaczyć również jako „rozumienie”, „sens”, a także „łączenie”, „układanie”, „porządkowanie”. Etymologia „Słowa” pozwala nam lepiej zrozumieć dzisiejszą Ewangelię i same Święta Narodzenia Pańskiego. Oto bowiem, tłumacząc np. pierwsze zdanie

prologu Janowego, otrzymamy następujące brzmienie: „Na początku był SENS, a SENS był u Boga i Bogiem był SENS” lub „Na początku było ŁĄCZENIE – PORZĄDKOWANIE...”. Czy nie przypomina nam to opisu stworzenia świata, kiedy Pan Bóg powoływał wszystko do istnienia mocą swojego słowa: „Bóg rzekł: Niech się stanie... . I stało się tak”?

Jakie to ma znaczenie dla naszego życia? Pan Bóg mocą swojego Słowa powołał do istnienia mój świat, moje życie, środowisko, w którym żyję na co dzień. On to „uporządkował”, „poukładał”, „połączył”. I dał mi ludzi i mnie dał innym ludziom, czyli „połączył” nas w jednym czasie i w jednym miejscu. To ma SENS, bo sam Bóg to uczynił i potrzeba mojej wiary, tzn. odpowiedzi na działanie Boga w moim życiu. Dopiero moje życie z Bogiem jest sensowne, logiczne.

LOGOS – SENS był na początku u Boga. Dlatego moje życie nie jest dziełem przypadku, ale zaplanowanym, sensownym, logicznym działaniem Pana Boga. Warto właśnie to usłyszeć w dzień Bożego Narodzenia. Nawet, jeżeli zdarzyłoby się, że zacząłem istnieć przez lekkomyślność moich rodziców i nie byłem oczekiwany, to Pan Bóg zawsze, od samego początku na mnie czekał, zawsze mnie chciał i chce.

Częściej to ja Go nie rozpoznaję i nie przyjmuję. To tak, jakby św. Jan o mnie pisał, o każdym z nas: „...świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli”. Co to znaczy? Bo przyjęcie Słowa – Logos – Sens – Jezusa Chrystusa oznacza wejść w blask, promienie Jego światła, aby rozjaśniło mroki mojego życia. Przyjęcie Jezusa Chrystusa oznacza moją zgodę na to, że do Niego należę, że jestem „Jego własnością”.

Ten brak przynależności do Jezusa odzwierciedla się niekiedy w relacjach rodzinnych. Ludzie czasami przez długie lata nie rozmawiają ze sobą, bo ktoś, kiedyś, coś powiedział, albo poszło o majątek... Więzy, które miały być „połączeniem” zostały zerwane; relacje, które miały być „uporządkowaniem” obróciły się w ruinę. Miało być dobrze, a jest bez „Sensu”, jest nielogiczne, bo nie ma w tym Jezusa Chrystusa.

„A Logos – Jezus Chrystus – Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami” – dosłownie: „postawiło/rozbiło swój namiot i zamieszkało wśród nas”. Jezus chce być tam, gdzie toczy się Twoje życie: w rodzinie, w szkole, w pracy, w relacjach przyjacielskich, w Twoim bałaganie, nieuporządkowaniu, sensie i bezsensie Twojej codzienności. Potrzebujesz tylko jednego: pozwolić Słowu – Jezusowi Chrystusowi rozbić namiot w Twoim życiu; pozwolić, aby Jego życie, aby On sam, aby Niebo zakotwiczyło się Tobie.

Pięknie wyrażała to przygotowana w 2013 roku w kościele parafialnym w Jaktorowie dekoracja Bożonarodzeniowa, której motywem przewodnim była kotwica – symbol nadziei, pewności, bezpieczeństwa, wierności, zwycięstwa w bitwie morskiej. Przecież z tym

wszystkim przychodzi do nas Jezus Chrystus – Słowo. Dlatego św. Jan pisze, że „wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi”. Dziećmi Bożymi, w których zakotwiczyło się Niebo – sam Jezus, Który przyszedł z nadzieją, że moje życie ma sens; z pewnością i bezpieczeństwem, czyli zbawieniem, bo „zbawić” w języku biblijnym znaczy „postawić w bezpiecznym miejscu”; z wiernością wobec mnie, gdyż był i jest obecny na wszystkich moich drogach. I może to wydawać się dziwne, ale Jezus przychodzi także ze zwycięstwem w bitwie morskiej. Trzeba nam pamiętać, że w Piśmie świętym morze, jezioro jest symbolem terytorium złego ducha. Kiedy Jezus chodził po wodzie – chodził po terytorium przeciwnika. Kiedy uciszył burzę na jeziorze – pokonał diabła na jego przestrzeni. I Boże Narodzenie jest zapowiedzią zwycięstwa w bitwie morskiej nad szatanem, śmiercią oraz grzechem, które dokonało się na Krzyżu na wzgórzu Golgoty. Warto zaznaczyć, że we wspomnianej dekoracji kotwica miała kształt krzyża i była umieszczona na górze.

Nadzieja, pewność, bezpieczeństwo, wierność i zwycięstwo w bitwie morskiej... To wszystko na wyciągnięcie serca... Tylko przyjmij „Słowo” – „Logos” – „Łączenie” – „Układanie” świata, „Porządkowanie” własnego życia według Boga, według Jezusa Chrystusa. To właśnie oznacza Nowe Boże Narodzenie.